

# Bisquit, KASJO

Nie wpadam w panienkę gdy dzieję się coś złego  
Nie płaczę, nie krzyczę, nie bije  
Zamykam się w sobie, to może nic dobrego  
Lecz w takim kokonie czuję przeżyję  
Nie lubiłam się bawić z dziewczynkami które piszczą  
Ich pisk zatykał mi uszy  
Rozbijać talerze, trzaskać drzwiami  
Wylewać wiadrami złości nie musze

Biorę oddech głęboki, spokojny  
Przesypiam, przewijam czas wojny  
W cokolwiek zatapiam swój wzrok  
Jakbym była daleko stąd

Nie wpadam w panikę  
Gdy dzieje się coś złego  
Nie płaczę, nie krzyczę, nie bije  
Nie umiem panować nad tym że się dziwię  
Gdy jeden pragnie nieszczęścia drugiego

Biorę oddech głęboki, spokojny  
Przesypiam, przewijam czas wojny  
W cokolwiek zatapiam swój wzrok  
Jakbym była daleko stąd  
/2x